

Przemysł, 5. sierpnia 92.

Wielmożny Panie!

Jeżeli na maj zapowiedzia,
 że Wielmożny Panie przyby,
 że do nas celem wygłoszenia
 w Orszelni naszej adrytu. Skos,
 nie powyniliśmy wtedy poniew,
 że w takim wypadku przygoto:
 wania - niestety napróżno.

Przypuszczamy, że wamie nader
 zajęcia przeszkodziły wiel,
 możnemu Panu w dośryma,

nie danego nam przyrzeczenia.
Nie straciliśmy ani nadziei,
ze danym jeowre nam będzie
przywrócić u siebie ob. tak mi,
Tego gościa. Z polecenia vice
Wydziału ośmielam się po-
nownie prosić wielmożnego
Pana, żeby odrył raport,
dziany „o stworzeniu świata”
i to jak najrychlej u nas wy-
głosił.

Powodzenie naszej intrygi
prawie od tego zależy - to nie
przesada. Wzruszy ciekawo-
ść i niecierpliwosć wcz.

czekają przyjazd wiel,
 moinego Pana.
 Znana nam dzielalność
 wielmoinego Pana w podob,
 nych stararyszeniach bro,
 skich, dobra nasza spra,
 wa, a co najmarniejsza -
 przyrezenie nam dene
 upenniają nas w nadziei,
 ie niebawem do nas za,
 wtasz i w tej myśli wyre,
 Rujemy z niecierpliwością
 odpowiedi.

Z głębokim szacunkiem
 La hydriat
 Jnl. h. Baumgarten.

